

„BYŁEM SWIADKIEM TEGO, JAK POTĘŻNI I SZANOWANI MINISTROWIE ZDA WALI SPRAWĘ ZE SWYCH CZYNNOSCI BRACIOM W LOZY, PRZYBIERAJĄC POSTAWĘ SŁUG NAJULEGŁYSZYCH; SŁYSZAŁEM, JAK PODRZĘDNI URZĘDNIICY WYDAWALI ROZKAZY GENERALOM I MINISTROM.”

Jean Marques Riviere.

„Zaczyn” zaczyna działać w Sejmie

## Szef sztabu Ozonu płk. Wenda

przeciwko wicepremierowi Kwiatkowskiemu  
w sprawozdaniu sejmowym

We wczorajszym numerze nie podaliśmy przemówienia płk. Wendy, szefa sztabu Ozonu z przyczyn od nas niezależnych. Przemówienie to bowiem początkowo do prasy nie trafiło, a dopiero po pewnym czasie zostało

podane przez P. A. T'a. Jak wiadomo P. A. T. przemówień poselskich nie podaje.

Koniec tego przemówienia podajemy za P. A. T'em.

Przyszły nasz program gospodarczy jest bardzo silnie związany

z zagadnieniem rynku pieniężnego. Wszędzie indziej nastąpiło już upłynięcie rynku pieniężnego i obniżenie stopy procentowej. W tej kapitalnej kwestii wydaje się, że u nas dokonano za mało.

Równocześnie chcę podkreślić, że wiadomości o wielkich inwestycjach witać zawsze będziemy oczywiście z wielkim entuzjazmem.

Jest przede wszystkim ogólnie wiadoma, że w społeczeństwie polskim nurtują tęsknoty za wielkimi wyzskami na polu gospodarczym, które by wydały rezultaty, potrzebne do osiągnięcia na innych odcinkach naszej rzeczywistości polskiej.

Jest to olbrzymi kapitał moralny, którego nie wolno trwać na pragnienie względnie małe w stosunku do potrzeb, a potrzeby są przecież ogromne.

Równocześnie polskie siły zbrojne oraz rozwój potęg państwa i postęp społeczny wymagają w sposób zdecydowany zdrowego fundamentu gospodarczego i gospodarczo urządzonej ludności.

Powiedzmy sobie za tym otwarcie, że wysiłki gospodarcze, prowadzące do znacznego postępu i wyższego poziomu życia gospodarczego po przez wielkie roboty publiczne i uprzemysłowienie kraju, są poprostu państwową racją stanu (oklaski). Wywiązanie się z tych zadań ma, zdaniem O. Z. N. charakter historyczny, od którego nie możemy się uchylić (oklaski).

Wykonanie tych zadań jest niewątpliwie trudnym problemem, lecz wykonalnym. O technicznej stronie nie pora i miejsce obecnie mówić. Obowiązuje tutaj planowanie państwowe, a w jego ramach także operacje kredytowe, które dadzą środki na sfinansowanie tego przedsięwzięcia.

Podkreślam równocześnie, że O. Z. N. i stojące za nim społeczeństwo jest skłonne do ofiar i poświęceń, o ile nabędzie przekonania, że wiąże się ono z wielkimi historycznymi przedsięwzięciami, na jakie już tyle lat czekamy.

Wracając do wczorajszego przemówienia pana wicepremiera, pozwolę sobie stwierdzić, że było nader ciekawe, interesujące, podnoszące

na duchu, pragnęlibyśmy tylko, aby wykonanie jego planu gospodarczego mogło być jeszcze bardziej śmiało, bardziej intensywnie. Stoją przecież do dyspozycji wszelkie możliwości czysto gospodarcze i psychiczne narodu polskiego, które będą napewno wykorzystane. Powtórzę jeszcze raz, że dalsze i wszystkie wysiłki w tym kierunku uważam za narodową i państwową rację stanu. (Huczne oklaski).

Przemówienie płk. Wendy będzie miało dalsze, może nawet bardzo poważne konsekwencje. Charakterystyczną — aczkolwiek małą rzeczą — jest wiara płk. Wendy w to, że za ozonem stoi społeczeństwo.

Jak wiadomo płk. Wenda, związany jest z grupą „Zaczynu”, która występuje z daleko idącymi planami totalistycznymi.

Spółeczeństwo niewątpliwie tęskni do wielkich wysiłków na polu gospodarczym, „skłonne jest do ofiar i poświęceń”, ale — tylko wtedy, gdy będzie chodziło o wykonanie planu zgodnego z dążeniami narodu, przy ścisłym współdziałaniu ze społeczeństwem. Natomiast wszelkie podmuhy totalistyczne automatycznie mrozą entuzjazm i zapał.

## Większość centrowo-prawicowa zastąpi większość frontu ludowego w parlamencie francuskim

PARYŻ, 4. 12. Jakkolwiek data zwołania parlamentu nie została dotychczas urzędowo ustalona, to jednak uchodzi za rzecz pewną, iż otwarcie drugiej sesji nadzwyczajnej nastąpi 8 grudnia.

Dotychczas nie wiadomo też, czy zapewniona będzie uchwalenie budżetu na rok 1939 przed dn. 31 grudnia r. b. Należy zaznaczyć, że komisja finansowa izby ma szereg pilnych spraw do za-

łatwienia. Trzeba by więc bardzo pomyślnych okoliczności, aby budżet mógł być uchwalony w Izbie przed Bożym Narodzeniem. W ten sposób senatowi pozostałoby tylko jeden tydzień na przeprowadzenie dyskusji i na uzgodnienie z Izbą Deputowanych.

Ponadto przed parlamentem stoi szereg spraw doniosłych m. in. kwestia reformy wyborczej i emerytur starczych. Dotychczas złożono 17 interpelacji.

Spodziewana jest debata generalna, w toku której premier Daladier złoży deklarację o dotychczasowej działalności rządu. Debata zakończy się uchwaleniem votum zaufania, za którym po raz pierwszy od czerwca 1936 r. wypowiedzą się zapewne wszyscy deputowani prywatni. W ten sposób powstanie nowa większość, która zastąpi większość frontu ludowego.

### Pirow wrócił do Londynu

LONDYN, 4. 12. Południowo-afrykański minister obrony narodowej Pirow powrócił dziś rano do Londynu po odbyciu podróży do Niemiec, Włoch, Belgii i Holandii. Dziś wieczorem lub jutro, minister Pirow ma złożyć oświadczenie wobec przedstawicieli prasy.

J. W.

## Świat się zbroi Ameryka zarabia

WASZYNGTON, 4. 12. Według danych departamentu stanu, w miesiącu październiku Stany Zjednoczone sprzedały zagranicy za 7.126.044 dol. sprzętu wojennego, przeważnie lotniczego. Największe zakupy poczyniły Indie holenderskie, których rachunek opiewał na 4.180.140 dolarów.

Z państw europejskich na pierwszym miejscu w tym miesiącu stała Francja, wpłacając 1.050.730 dolarów, przeważnie za motory. Anglia zakupiła samolotów za 800.000 dolarów, zaś Japonia za 697.333 dol. poważniejsze transporty aeroplanów i ich części poszły do Brazylii i Argentyny.

## Nagły wyjazd konsula niemieckiego z San Francisco

SAN FRANCISCO, 4. 12. Niemiecki konsul generalny w San Francisco, Killiger, odjechał nagle do Niemiec. Według słów jego żony, ma on złożyć w Niemczech sprawozdanie. Nie wiadomo jednak, czy chodzi tu o sprawozda-

nie ogólne, czy też w kwestii śledztwa, prowadzonego po wybuchu na parowcu niemieckim „Van couver”. Należy dodać, że — zdaniem konsula — wybuch ten był dziełem sabotażystów.

Holandia ma własną nędzę

## Zakazana zbiórka na uchodźców żydowskich

HAGA, 4. 12. Kwesta na rzecz uchodźców żydowskich z Niemiec przyniosła w Amsterdamie przeszło 40 tys. guldenów, a w Rotterdamie ponad 20 tys.

Burmistrz Baarneveldu zakazał kwesty, oświadczając, iż w jego okręgu jest dużo własnej nędzy. W Amsterdamie, Hadze i Rot-

terdamie grupy narodowych socjalistów usiłowały przeszkodzić kwestie, zwłaszcza w wielkich magazynach. Do poważniejszych zajść jednak nie doszło. Liczne oddziały policji strzegły porządku.

## O prawa dla S.N.P.

Wobec podjęcia w Szkole Nauk Politycznych przez studentów akcji strajkowej na znak protestu przeciwko opóźnieniu się akademizacji tej uczelni, dyrekcja szkoły wyjaśniła słuchaczom, że niebawem ukaże się rozporządzenie wykonawcze do ustawy o przyznaniu praw akademickich tej uczelni.

KTO STAŁE CZYTUJE  
ABC



# Wolne ręce Niemiec

Bezpośrednio po zagarnięciu Sudetów przez Niemcy, dały się słyszeć głosy, że to już koniec ekspansji niemieckiej w Europie. Ludzie głoszący ten pogląd, opierali się na fakcie, że Niemcy przyłączyły już wszystkie ziemie o większości niemieckiej, gdyby więc sięgały teraz po terytoria z większością niemiecką, byłoby to wbrew zasadom narodowego socjalizmu dążenia do państwa narodowego.

Pogląd ten miał wszelkie pozory słuszności, jednak z małym „ale”. Niemcy istotnie nie chcą dziś mniejszości. To jednak nie znaczy, aby wyrzuciły się zamierzeń imperialistycznych, tylko, że mając wielki potencjał gospodarczy i ogromne napięcie pracy, imperializm polityczny realizują przez ekspansję gospodarczą.

Kierunek ekspansji — kolo

nie czy wschód Europy — wy dawał się być początkowo nie zdecydowany. Niemcy w każdym razie nie zaniebdały przygotowań do możliwych wypadów w obu kierunkach. Z jednej strony wykupywanie wysp, rozmowa z Pirowem, z drugiej połączenie kanałami z morzem Czarnym i przekraczanie Czechosłowacji autostradą.

Tymczasem do walki o kolo nie wniósł się nowy czynnik — żydzi. Wobec ostrych represji antyżydowskich, wobec niebezpieczniejszej od represji groźby rozstrzygnięcia sprawy emigracji żydów wspólnie przez państwa Europy, żydzi, kurczowo broniący diaspory, postanowili szantażować Niemcy.

Plan był prosty. Zagrozić Niemcom: albo zostawicie nas w spokoju, albo przetrzemy nam drogę ekspansji.

Zagradzać ekspansję Niem-

ców na wschód było trudno i niewygodnie. Eventualne dążenia do rozbioru Sowietów, popieranie separatyzmu ukraińskiego — to pachniało dla żydów wojną, tak bardzo korzystną w obecnej sytuacji żydostwa. Pozostały więc dążenia kolonialne. Rozpoczęły się interwencje i naciski, działające sprawnie w mocarstwach zachodnich.

Sytuacja na zachodzie była do tej akcji niezwykle podatna. Oficjalna polityka Anglii dąży do „dogadania się” z Niemcami, Francja pragnie złapać oddech — jednak i w jednym i w drugim wypadku nie za cenę kolonii. Interwencje żydowskie skutkowały więc, ale trzeba było znaleźć cenę za odprężenie nacisku.

A więc we Francji występuje wyraźna tendencja, by na wschód Europy nie sięgać poza linię Maginota, w Anglii brak zainteresowania wscho-

dem Europy — a Niemcy już piszą triumfalnie, że na wschodzie mają ręce rozwiązane.

To cena deklaracji niemieckojęzycznej, Bonnet — von Ribbentrop.

Po tragedii Czechosłowacji trudno mówić o znaczeniu państw zachodnich wobec spraw środkowo-wschodniej Europy. Tem niemniej ich postawa może szereg procesów pośpieszyć lub zwolnić. Dla nas zagadnienie wolnych rąk dla Niemiec na wschodzie, ma znaczenie ogromne.

Pamiętajmy, że imperializm polityczny realizuje się nie tylko przez zdobycze terytorialne, ale i przez ekspansję gospodarczą. A kraje tak zwanej dziś w Niemczech oficjalnie Wielkiej Ukrainy — to wy marzony teren ekspansji dla tak uprzemysłowionego kraju jak Niemcy.